

Sygn. akt XII K 34/17

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wysokińska-Walczak

Protokolant: Aleksandra Adamska, Tobiasz Deja, Mateusz Marek

w obecności Prokuratora Roberta Sobczaka, Marcina Górskiego

po rozpoznaniu w dniach: 6 listopada 2017 r., 15 grudnia 2017 r., 06 lutego 2018 r., 28 lutego 2018 r., 14 maja 2018 r., 24 maja 2018 r.

sprawy:

P. B. (1) ur. (...)

w W.,

syna H. i J. z domu G.

oskarżonego o to że:

w bliżej nieustalonych dniach **w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r.** w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnianego przestępstwa stałe źródło dochodu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci kokainy, w ten sposób, że w kilku transakcjach sprzedał ustalonej osobie w celu dalszej sprzedaży łącznie 1 kilogram kokainy w cenie 38-39 euro za gram,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

orzeka

1. W ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu oskarżonego P. B. (1) uznaje za winnego tego, że w bliżej nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci kokainy, w ten sposób, że w kilku transakcjach sprzedał ustalonej osobie w celu dalszej sprzedaży łącznie 1 kilogram kokainy w cenie 38-39 euro za gram przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64§1 kk czym wyczerpał znamiona czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 r. tj. sprzed zmian dokonanych ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 r. Dz. U. 2011.117.678) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 kk i na podstawie art. 56 ust. 1 i 3 w/w ustawy w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych;
2. Na podstawie art.45§1 kk w zw. z art. 4§1 kk zasądza od oskarżonego P. B. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) tytułem osiągniętej korzyści majątkowej;

3. Zasądza od oskarżonego P. B. (1) kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem opłaty sądowej oraz koszty procesu.

Sygnatura akt XII K 34/17

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Znajomość P. B. (1) ps. (...) i G. J. (1) miała charakter towarzyski. Mężczyźni mieszkali na jednym osiedlu, poznali się na długo przed 2009 rokiem. Zarówno P. B. (1) jak i jego znajomy G. J. (1) zajmowali się handlem narkotykami, jednak pomimo bliskiej znajomości działali w tym obszarze od siebie niezależnie, a ich współpraca w tym zakresie była incydentalna. G. J. (1) po opuszczeniu jesienią 2008 r. roku Zakładu Karnego rozpoczął współpracę z K. M. (1). Zajmował się handlem narkotykami, głównie kokainą, którą magazynował oraz mieszał z innymi składnikami w wynajętych za pośrednictwem innych osób mieszkaniach m.in. przy ul. (...) w W.. W bliżej nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. G. J. (1) zwrócił się do P. B. (1) w sprawie sprzedaży kokainy, wobec czego we wskazanym powyżej okresie P. B. (1) sprzedał G. J. (1) w kilku transakcjach kokainę w celu jej dalszej dystrybucji w łącznej ilości 1 kg. Za 1 gram kokainy P. B. (1) otrzymał kwotę odpowiadającą wartości 38-39 euro. Do przedmiotowych transakcji doszło na osiedlu w W., gdzie P. B. (1) i G. J. (1) mieszkali. Transakcje były rozliczane w ten sposób, że G. J. (1) płacił gotówką za zamówiony towar, po czym jeszcze tego samego dnia P. B. (1) nie wskazując źródła pochodzenia narkotyku dostarczał G. J. (1) bardzo wysokiej jakości czystą kokainę. Zakup kokainy od P. B. (1) była typową transakcją pośrednika (kupić taniej, by sprzedać drożej). G. J. (1) poszukiwał specyficznego towaru, jakim była kokaina odpowiednio wysokiej jakości, co było związane z jego zamiarem wymieszania jej z innymi substancjami, tym samym pomnożeniem jej ilości w celu jej dalszej dystrybucji.

P. B. (1) był uprzednio karany za przestępstwa z ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 4 września 2002 r. w sprawie o sygn. akt. VIII K 253/01 został m.in. skazany za udzielanie środków odurzających w okresie od września 2000 r. do 23.10. 2000 r. w tym osobom małoletnim w okresie od zimy 1997 r. do 28 listopada 2000 r. tj. czyn z art. 46 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (czyn II) i 46 ust. 1 w/w ustawy (czyn III) – za które to czyny został skazany na karę 3 lat oraz 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Był skazany także za inne czyny i otrzymał łączną karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 marca 2003 r. utrzymał ten wyrok w mocy tj. w zakresie czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Kara wobec oskarżonego była wykonywana w okresie od 12 kwietnia 2001 r. do 26 lipca 2004 r. oraz od 20 sierpnia 2004 r. do 03 marca 2005 r. zatem przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jakie popełnił w 2009 r. (zatem w ciągu 5 lat od odbycia omawianej kary pozbawienia wolności) dopuścił się w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 kk. Nadto P. B. (1) został skazany przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 6 lipca 2016 r. za zbycie w okresie od 1 lipca 20018 r. do 31 października 2008 r. 200 gram kokainy R. P..

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego z k. 1047-1049, k. 1074-1075v, k. 1475 – 1477, k. 1656 – 1657, k. 2510-2511, k. 2936-2960, a także wyjaśnień i zeznań świadka G. J. (1) m.in. k. 584-585, k. 586-590, 591-595, k. 596-602, k. 666-667, k. 782 – 783, k. 903-905, 909-913, k. 1237 – 1239, k. 1249-1251, z k. 1764 od słów „wiem czego sprawa dotyczy” do słów „odnośnie tych transakcji kokainy” i od słów „ja zakończyłem odbywanie” z k. 1767 do słów „K. M. (1)” z k. 1768, z k. 1767 od słów „pierwszy raz zażyłem narkotyki” do słów „w styczniu 2010 roku, z k. 1772 od słów „potwierdzam odczytany fragment” do słów ”to była dobra cena” z k. 1773, z k. 1775 od słów „obecnie widuję się z R. P.” do słów „nie pracuję jako kierowca”, z k. 1776 od słów „wydaje mi się” do słów „przy jednorazowej transakcji” z k. 1777, z k. 1778 od słów „potwierdzam odczytane wyjaśnienia” do słów „dziewczyny P.” z k. 1778, z k. 1779 od słów „gdy policja mnie zatrzymała” do słów „przed weekendem”, k. 2532 – 2534, k. 2936-2960, k. 3028-3032; zeznań R. P. z k. 36 od słów „ pamiętam taką sytuację” do słów „o załatwienie towaru” na k. 36, oraz z k. 33 od słów „Zostałem pouczone” do słów „L.” na k. 34, k. 56 od słów „W tym miejscu świadkowi” do słów „narkotykami” k. 56, od słów „tablica numer 12” z k. 57 do słów „Potwierdza rozpoznanie” k. 57, oraz od słów z k. 58 „Tablica numer 20” do słów „ps. (...). potwierdza rozpoznanie” na k. 58, k. 370-371, z k. 373-377, od początku

protokołu do słów „dożyłne” na k. 377, z k. 378 od słów „wracając do poprzedniego wątku” do słów „od kogo ją ma” na k. 378, z k. 378, od słów „od czasu ich zatrzymania” do słów „dostawy marihuany” na k. 379, d słów „w roku 2008” z k. 393 do słów „pochodziły od W.” z k.395, od słów „z G. J. (1)” do słów „widziałem to” k. 407, z k. 578-581 t. III, z k. 1363-1364 t. VII, z k.1727, od słów „wiem czego sprawa dotyczy” do słów „nie przypominam sobie” na k.1728, z k. 1730 od słów „w tamtym czasie heroinę” do słów „nie zażywałem wtedy narkotyków”, na k.1739, z k. 2560 od słów „wiem w jakiej sprawie” do słów „z A. G.” k. 2563, k. 3214-3221, oraz dokumentów w postaci:

wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie VIII Wydziału Karnego o sygn. VIII K 253/01 z dnia 4.09.2002 r. dot. P. B. (1), wraz z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie II Wydziału Karnego o sygn. II AKa 86/03 z dnia 18.03.2003 r.(k. 487-490, k. 890-892); Informacji o pobytach i orzeczeniach dot. P. B. (k. 894-896) wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 lipca 2016 r. (k. 2620);

Oskarżony P. B. po raz pierwszy przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do stawianych zarzutów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k. 1047 – 1049). Przesłuchiwany po raz drugi ponownie nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że nigdy nie sprzedawał narkotyków, a przeciwne twierdzenia innych osób są – zdaniem oskarżonego - pomówieniami. Oskarżony podał, że z G. J. (1) znają się od urodzenia, mieszkali w sąsiednich blokach na jednym osiedlu. P. B. (1) zaprzeczył, by kiedykolwiek sprzedawał J. narkotyki. Zdaniem oskarżonego, J. zawsze kreował swój wizerunek na gangstera, chwalił się tym, że ma powiązania z grupami przestępczymi. Powyższe wskazuje, że nielogicznym byłoby przyjęcie, że B. miałby zaopatrywać takiego przestępcę w narkotyki, podczas gdy nikt – poza R. P. i G. J. (1) - go w takim środowisku nie zna i nie obciąża. Oskarżony wyjaśnił, że J. łatwo jest składać niekorzystne zeznania pod jego adresem z uwagi na to, że wiedział o tym, że także R. P. obciąża go swoimi wyjaśnieniami. Następnie B. zrelacjonował okoliczności powstania konfliktu między jego żoną a J. i wskazał, że podczas pobytu w zakładzie karnym w 2011 r. (w którym przebywał za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu), zadzwoniła do niego żona z informacją, że G. J. (1) wyzwał ją na podwórku w obecności P. i R. P.. Wobec powyższego oskarżony poprosił swojego brata ciotecznego o interwencję w tej sprawie, wobec czego J. został przez krewnego oskarżonego pobity. Po dwóch dniach od przedmiotowego zdarzenia, żona oskarżonego podczas spaceru z psem została zaatakowana przez G. i M. J., którzy trzymając w ręku tasaki grozili jej mówiąc, że czekają na B., by go załatwić. W dalszej części wyjaśnień oskarżony zaprzeczył zdarzeniom, o których w swoich wyjaśnieniach i zeznaniach mówił G. J. (1). Dodatkowo oskarżony wskazał, że był szantażowany przez J., który odgrażał się, że jeśli mu nie zapłaci pieniędzy, to powie policji jeszcze więcej obciążających go kwestii. Dowodem na przedmiotowe twierdzenia ma być nagranie sporządzone przez R. W.. Odpowiadając na pytanie obrońcy podał, że ani R. P. ani G. J. (1) nie mówili jak go załatwią (k. 1074 od początku protokołu do k. 1075v do słów (...)). Kolejny raz przesłuchiwany na etapie postępowania przygotowawczego, a także na rozprawach sądowych pierwszego i obecnego rozpoznania sprawy P. B. (1) ponownie odmówił składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, przy czym potwierdził dotychczas złożone wyjaśnienia w sprawie. (k. 1475 – 1477, k. 1656 – 1657, k. 2510-2511, k. 2936-2960)

Sąd obdarzył walorem wiarygodności wyjaśnienia P. B. (1) w zakresie potwierdzenia jego długoletniej znajomości z R. P. i G. J. (1), a także co do ich powiązań ww. ze światem przestępczym. Za prawdziwe sąd uznał także twierdzenia oskarżonego w części dotyczącej konfliktu pomiędzy jego żoną K. B., a G. J. (1) i jego partnerką, bowiem są one zgodne z uznanym przez sąd za wiarygodny materiałem dowodowym. Jako nieprawdziwe sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim zaprzecza, by kiedykolwiek miał związek z narkotykami, a co więcej nie dokonywał żadnych transakcji z G. J. (1). To, że P. B. (1) pośredniczył w dystrybucji środków odurzających znajduje potwierdzenie zarówno w uznanym przez sąd za wiarygodny materiale dowodowym (tj. m.in. zeznania G. J. (1), R. P., M. H.), jak i w prawomocnych wyrokach sądów za przestępstwa związane z obrotem narkotyków. Ponadto jako nieprawdziwe sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w jakim przytacza wypowiedź G. J. (1), który miał mu grozić, że w przypadku niewpłacenia na jego rzecz pieniędzy obciąży go swoimi zeznaniami przed organami ścigania. Zdaniem sądu oczywistym jest, że chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej konsekwentnie twierdzi, że jest pomawiany przez kolegów z osiedla R. P. i G. J. (1). Sąd dostrzega także niekonsekwencje w wypowiedzi oskarżonego, który w toku jednego przesłuchania najpierw wskazał, że J. mu groził, że załatwi go, po czym wskazuje, że ani J. ani P. (uprzednio nie wyjaśnił, że dostawał groźby od R. P.) nie wskazali „jak go załatwią”.

Jako oczywiście nieprawdziwe należy uznać depozycje świadka G. J. (1), w których przesłuchiwany w charakterze podejrzanego na początkowym etapie postępowania przygotowawczego utrzymywał, że nie ma związku z żadnym przestępstwem i jest niesłusznie pomawiany (k. 563-564, 575-576). Następnie w związku z treścią art. 60 k.k. G. J. (1) rozpoczął współpracę z organami ścigania i na dalszym etapie postępowania przygotowawczego złożył obszernie wyjaśnienia, w których opisał okoliczności popełnianych przez siebie przestępstw, wskazał osoby współdziałające wraz z nim jego przestępczej działalności związanej m.in. z wprowadzaniem do obrotu środków odurzających, a także opisał miejsca w których dokonywał narkotykowe transakcje (k. 584-585, k. 586-590, 591-595, k. 596-602, 608-611, k. 903-905, k. 1249-1251, od słów „ja zakończyłem odbywanie” z k. 1767 do słów „K. M.” z k. 1768, z k. 1769 od słów „pierwszy raz zażyłem narkotyki” do słów „w styczniu 2010 roku”, k. 2532 – 2534). W swoich depozycjach J. szczegółowo wskazał miejsce przechowywania narkotyków, a także podał, komu odsprzedawał środki odurzające, jak również z jakich źródeł regularnie nabywał narkotyki, przy czym wyjaśnił, że w razie zaistnienia takiej konieczności zdarzyło mu się zaopatrzyć w środki odurzające u osób, z którymi na co dzień w przedmiotowym zakresie nie współpracował. Jedną z osób ujawnionych w toku przesłuchania w dniu 23 marca 2012 r. przez J., u której latem 2009 r. incydentalnie dwukrotnie nabył łącznie 500 gram kokainy (w transakcji po 200 i 300 gram) był jego kolega z podwórka P. B. (1) ps. (...). Jak podał - narkotyki kupił w krótkich odstępach czasu, za cenę, która w tamtym czasie obowiązywała na rynku narkotykowym tj. 38-39 euro za 1 gram kokainy (k. 589, t. III). Na przesłuchaniu 15 lipca 2012 r. G. J. (1) ponownie potwierdził fakt nabycia od P. B. (1) czystej kokainy w 2009 r., jednak nie sprecyzował w ilu transakcjach dokonywał przedmiotowego zakupu i stwierdził, że nie pamięta w jakiej ilości nabył od B. narkotyki, przy czym podał, że łącznie kupił od oskarżonego nie mniej niż 1000 gram czystej kokainy (k. 666-667). Kolejny raz przesłuchiwany świadek J. ponownie podał, że nabył od kolegi z podwórka - P. B. (1) w trzech transakcjach czystą kokainę w łącznej ilości ok. 1 kg. Miejszem transakcji miały być okolice ich zamieszkania tj. okolice ul. (...) w W.. Za jeden gram kokainy J. miał zapłacić B. 38 euro (k. 909-913).

W toku postępowania sądowego pierwszego rozpoznania sprawy w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu J. konsekwentnie podał że, choć nie pamięta konkretnych dat, to w przeszłości nabył od B. kokainę w ilości ok. 1 kilograma. Transakcje, które miał z oskarżonym dokonać miały miejsce w 2009 r., a pierwszego zakupu od oskarżonego dokonał najprawdopodobniej latem ww. roku. Kolejne transakcje (jak podał - prawdopodobnie były to trzy transakcje) miały być dokonane w krótkich odstępach czasu, w okolicach ich wspólnego osiedla – w domu świadka bądź oskarżonego. Świadek podał, że nie ma wiedzy skąd P. B. (1) nabywał kokainę, przy czym zaznaczył, że była ona bardzo dobrej jakości. Za gram kokainy zapłacił wówczas 38-40 euro (k. 1764 do słów „odnośnie tych transakcji”). Następnie świadek zeznał, że z jego wiedzy wynika, iż P. B. (1) handlował narkotykami wraz z R. P. ps. (...), od którego miał tę informację, ale dalszych szczegółów w tym zakresie – jak oznajmił - nie znał. W zakresie nieścisłości co do ilości kupionej od B. kokainy, które występują w jego depozycjach z k. 586-590 zeznał, że latem 2009 r. B. załatwił mu kokainę, raz 200 gram, a innym razem 300 gram i jest to ilość która się składa na łączną gramaturę, którą wskazuje w swoich dalszych zeznaniach tj. 1 kg, przy czym - jak zeznał – nie pamięta w jakich ilościach brał kokainę przy jednorazowych transakcjach. Świadek wskazał także, że narkotyki od B. kupował za gotówkę (prawdopodobnie za złotówki przeliczone po aktualnym kursie euro, choć nie wyklucza, że także w euro), którą najpierw oskarżonemu płacił, a w zamian za to jeszcze tego samego dnia oskarżony dostarczał mu kokainę. O dobrej jakości dostarczanej przez B. kokainy – zdaniem świadka - świadczy fakt jej wspólnego zażywania i możliwości uzyskania z niej w procesie spalania tzw. kraku, co w przypadku złej jakości narkotyku nie byłoby możliwe. Świadek wytłumaczył także, dlaczego mimo że prawdopodobnie płacił oskarżonemu w złotówkach, to w toku postępowania operował kwotami euro i wskazał, że wynika to z tego, że od innych osób kupował ją właśnie w takiej walucie (z k. 1772 od słów „potwierdzam odczytany fragment” do słów ” to była dobra cena” z k. 1773 oraz z k. 1776 od słów „wydaje mi się” do słów „przy jednorazowej transakcji” z k. 1777). W dalszej części przesłuchania świadek podał, że z R. P. spotyka się regularnie towarzysko (z k. 1775 od słów „obecnie widuję się z R. P.” do słów „nie pracuję jako kierowca”). Świadek podał, że nie ma wiedzy, czy P. B. (1) znał treść wyjaśnień i zeznań świadka przed swoim zatrzymaniem, ale w żaden sposób oskarżony nie wpływał na ich treść. (z k. 1779 od słów „gdy policja mnie zatrzymała” do słów „przed weekendem”).

W ujawnionych wyjaśnieniach oraz zeznaniach G. J. (1) odnosi się także do innego zdarzenia związanego z przestępczą działalnością oskarżonego P. B. (1) (m.in. związanego z przewożeniem wraz A. J. (1) ps. (...) broni na kładach k. 594,

712 od słów „zgodnie ze wskazówkami podejrzanego” do słów „trzymał broń dla M.”), co pokrywa się z ocenionymi jako wiarygodne zeznaniami A. J. (1), a także przedstawił szczegóły kłótni, która wyniknęła pomiędzy nim, jego partnerką a K. B. – żoną oskarżonego. Jego przyczyną miały być niepoehlebne wypowiedzi K. B. do P. P. (2) o jego dziewczynie, co zezłościło J.. W konsekwencji stając w obronie swojej partnerki J. obelżywym słownictwem wyzwiał żonę B. pod blokiem R. P. przy ul.(...) w W. (k. 1237-1239, t. VII, k. 1778 od słów „potwierdzam odczytane wyjaśnienia” do słów „dziewczyny P.” z k. 1778).

W toku czynności okazania rozpoznał wizerunki osób, z którymi współpracował i prowadził przestępczą działalność, w tym: K. M. (1), który zaangażował J. w proceder handlu narkotykami i dla którego od początku 2009 r. do przełomu kwietnia i maja 2010 r. prowadził magazyny narkotykowe w wynajmowanych mieszkaniach na ul. (...) i ul. (...) w W.. (k. 717-718), mężczyznę o ps. (...), do którego J. woził mieszaną kokainę i od którego zakupił w kilku transakcjach marihuanę w ilości 3 kg. (k. 722-724), mężczyznę o imieniu K. ps. (...), mieszkańca P., którego poznał za pośrednictwem K. M. (1) i któremu – jak podał - woził mieszaną kokainę oraz broń palną, która następnie wraz z A. J. (2) P. B. (1) przewoził kładem (k. 728-730), mężczyznę o ps. (...), który mieszka w W. na ul. (...) poznanego za pośrednictwem K. M. (1), któremu także woził mieszaną kokainę, marihuanę pochodzącą od mężczyzny ps. (...), tabletki Extasy kupione od mężczyzny o ps. (...) oraz heroinę kupioną za pośrednictwem mężczyzny o pseudonimie (...) (k. 734-736), M. ps. (...) – odbiorcy kokainy (k. 740-742), mężczyznę o ps. (...) – odbiorcy kokainy. (k. 746-748), mężczyznę o ps. (...) – odbiorcy kokainy (k. 758-759), mężczyznę o ps. (...) – odbiorcy kokainy poznanego za pośrednictwem K. M. (1) (k.761-763), mężczyznę o ps. (...) – od którego J. nabywał kokainę (k. 766-768), mężczyznę o imieniu C., od którego J. nabywał lidokainę jako mieszalnik do kokainy, a ponadto był on odbiorcą ok. 300 gram czystej kokainy. (k. 772-775), A. J. (1) ps. (...), który na prośbę J. wraz z P. B. (1) przewiózł kładami broń wraz z amunicją w okolicę miejscowości N. i przekazał ją K. ps. (...) w obecności K. M. (1) (k. 778-779), oskarżonego P. B. (1) ps. (...), (k. 782-783), mężczyzna o imieniu J. ps. (...) – odbiorca kokainy (k.786-787), mężczyznę o imieniu K. z F., któremu J. przekazywał kokainę i z którym wspólnie prowadził magazyn narkotykowy dla K. M. (1) w wynajętym mieszkaniu w P. (k. 790-791), mężczyznę o imieniu L. z R., któremu J. sprzedawał kokainę w okolicach salonu (...) na ul. (...) w W.. (k. 794-795), mężczyznę od którego J. odbierał czystą kokainę w ilości nie mniejszej niż 2 kg w okolicach S., a kontakt do ww. mężczyzny J. uzyskał od mężczyzn ps. (...) i B. (k. 798-799), mężczyznę o ps. (...) – który kupował od J. kokainę (k. 1249-1251).

Przesłuchiwany w charakterze świadka w toku rozprawy głównej G. J. (1) zeznał, że zeznał, że zna P. B. (1) od dawna, wychowali się na jednym osiedlu, spotykali się niemal codziennie towarzysko. W zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu świadek podał, że w latach 2010-2011 kupił od B. około 1 kilograma kokainy, w kilku transakcjach, w cenie ok. 38 euro za jeden gram narkotyku. Okolicznością potwierdzającą fakt znajomości świadka z oskarżonym oraz przebywania w jego „magazynie” przy ul. (...) jest – zdaniem świadka – zdarzenie z udziałem oskarżonego, które miało miejsce na przełomie lat 2009-2010. Wówczas P. B. (1) zmierzając na spotkanie w magazynie z G. J. (1) został zatrzymany przez policję za prowadzenie pod wpływem alkoholu bądź prowadzenie pojazdu bez uprawnień. Świadek zeznał, że dotychczas nie wspominał o tym, ale wydaje mu się to istotne w sprawie, a ma wiedzę o tym zdarzeniu, ponieważ widział z okna sygnały policyjne oraz auto, którym B. się poruszał, a następnego dnia po zatrzymaniu oskarżony opowiedział świadkowi o przedmiotowej sytuacji. Świadek podał, że B. z uwagi na zaufanie jakim darzył oskarżonego kilkakrotnie był w magazynach przy ul. (...) oraz na (...). Oprócz B. w magazynie przy ul. (...) był także m.in. R. P. ps. (...) oraz P. K... Świadek zeznał, że K. M. (1), czyli osoba na zlecenie której pracował od 2008 r. do wakacji 2010 r. mógł spotkać P. B. (1) przy okazji przewożenia kładami broni przez oskarżonego i A. J. (1). Ponadto z relacji świadka wynika, że to M. wskazywał mu osoby, z którymi na jego polecenie handlował narkotykami, a B. miał być jedyną osobą z kręgu znajomych J. niewskazanych przez M.. Odpowiadając na pytania sądu, J. zeznał, że nie pamięta dokładnych szczegółów transakcji z B., ale miały w one miejsce w domu świadka albo oskarżonego, bądź na osiedlu. Doszło do nich w 2009 r. lub 2010 r. przy czym świadek nie potrafił tego określić precyzyjnie. Następnie J. podał, że raczej nie było bezpośrednich świadków transakcji, ale ewentualnie znikomą wiedzę w tym zakresie może mieć R. P., z którym także B. miał robić jakieś narkotykowe interesy, ale szczegółów w tym zakresie nie zna. W dalszej części zeznań G. J. (1) zrelacjonował okoliczności konfliktu, który miał miejsce między jego partnerką a żoną B.. Zdaniem J. kłótnia dotyczyła jakichś głupot, ale ostatecznie skutkowałą także zaangażowaniem samego J., który „wymienił z B.

kilka słów”. Jednoznacznie zaprzeczył przy tym, by w związku z przedmiotowym konfliktem został w 2011 r. pobity. W swoich zeznaniach J. nawiązał także do kwestii rozliczenia ze znajomym W. za zniszczenie skutera, co jest o tyle istotne, że do sprawy żądania zapłaty pieniędzy nawiązywał w swoich wyjaśnieniach oskarżony twierdząc, że J. szantażował innych ludzi, że jeśli mu nie zapłacą, to złoży na nich obciążające zeznania.

Wobec sprzeczności występujących w depozycjach złożonych na etapie postępowania przygotowawczego a zeznaniach złożonych na rozprawie w niniejszym postępowaniu, J. wskazał, że w sumie od oskarżonego nabył 1 kg kokainy, a powód, dla którego wcześniej podawał ilość 500 gram był przez niego wytłumaczony w toku kolejnych przesłuchań, w związku z czym świadek nie widzi w tym zakresie żadnej rozbieżności. Jeśli chodzi o formę rozliczenia, J. podał, że wydaje mu się że rozliczał się z B. w euro, gdyż w tamtym czasie za narkotyki płacił w euro bądź ewentualnie w złotych (po przeliczeniu równowartości kwoty w euro). Nie wykluczył przy tym, że za daną partię kokainy płacił w euro, a kolejnym razem rozliczał się w złotych (k. 2936-2960, k. 3028-3032).

Zdaniem sądu zeznania G. J. (1) są wiarygodnym źródłem dowodowym potwierdzającym fakt popełnienia przez P. B. (1) zarzucanego mu czynu, w związku z czym sąd na ich podstawie oparł swoje ustalenia w sprawie. Co prawda pomiędzy poszczególnymi wyjaśnieniami, a następnie zeznaniami występują pewne rozbieżności w zakresie liczby transakcji, ilości narkotyku, okoliczności ich przekazania, czy waluty w jakiej mężczyźni się rozliczyli, jednak w ocenie sądu nie są one na tyle znaczne, by wpłynąć na ogólną ocenę autentyczności wskazywanych przez świadka okoliczności sprawy, bowiem w kwestiach kluczowych dla stwierdzenia faktu popełnienia przez oskarżonego czynu są konsekwentne, szczerze, logiczne i układają się w jedną całość. W toku zarówno postępowania przygotowawczego oraz postępowania sądowego pierwszego rozpoznania, a także w niniejszym postępowaniu w zasadniczych aspektach sprawy depozycje świadka są wewnętrznie spójne. G. J. (1) niezmiennie utrzymywał, że nabył narkotyki od kolegi z podwórka P. B. (1), podawał że przedmiotem transakcji była czysta kokaina, a jej zakup miał miejsce w 2009 r. lub 2010 r. (jednokrotnie wskazał 2011 r., jednak w toku tego samego przesłuchania ponownie wskazał lata 2009-2010). W zakresie nieścisłości sąd uznał, że wynikają one z upływu czasu, ilości przesłuchań w których świadek uczestniczył i wielości wątków, które w toku czynności poruszał, a także z faktu, że – jak sam świadek przyznał – transakcje zawierane z P. B. (1) miały charakter wpadkowy, bowiem zwykle w środki odurzające zaopatrywał się u innych osób, w związku z czym naturalnym jest, że z uwagi także na aktywną narkotykową działalność i wielość podobnych zachowań J. nie przywiązywał wagi do utrwalania w pamięci szczegółów transakcji takich jak ilość kupowanych narkotyków, przy czym – co wymaga podkreślenia – świadek nie zmienił zeznań co do istoty sprawy i ani razu nie zaprzeczył kwestii sprzedaży przez B. kokainy. Nie bez znaczenia ma także okoliczność, że oskarżony wraz ze świadkiem widywali się – zgodnie z twierdzeniami J. – niemal codziennie, wobec czego naturalnym jest, że pewne kwestie nie zostały przez świadka dokładnie zapamiętane. Na prawdziwość i obiektywizm wyjaśnień oraz zeznań G. J. (1) zdaniem sądu wskazuje także fakt, że w swoich relacjach nie dążył on do umniejszania czy usprawiedliwiania swoich zachowań kosztem niesłusznego obciążania innych osób, ale szczerze i ze szczegółami opowiadał o własnej bogatej kryminalnej działalności. Ponadto przy okazji omawianych konkretnych czynów zabronionych świadek dokonał wskazania ich uczestników, w tym P. B. (1), właściwie rozpoznając wizerunki tych osób na tablicach poglądowych. Sąd nie widzi powodu dla którego G. J. (1) miałby pomawiać P. B. (1) i opisywać zdarzenia, które w rzeczywistości nie miały miejsca, tym bardziej że okoliczności dotyczące innych spraw i osób, które obciążał w znacznie szerszym zakresie stanowiły podstawę prawomocnych wyroków. Kolejnym aspektem, które nie umknęło uwadze sądu są zeznania świadka w zakresie innych zdarzeń z udziałem oskarżonego, a które znajdują potwierdzenie w uznanym przez sąd za wiarygodny materiale dowodowym m.in. zdarzenie związane z przewożeniem broni wspólnie z A. J. (1) na kładach (okoliczność potwierdzona przez A. J. (1)), czy zdarzenie związane z zatrzymaniem B. przez policję w okolicach mieszkania przy ul. (...) w W., w którym J. magazynował narkotyki (okoliczność potwierdzona dokumentami z akt sprawy Sadu Rejonowego dla Warszawy-Woli III K 1230/08 z k. 3110-3142 t. XVI)

Faktem jest, że twierdzenia świadka w zakresie transakcji narkotykowych przeprowadzonych z oskarżonym bezpośrednio nie znajdują potwierdzenia w innym materiale dowodowym (jedynie pośrednie zeznania P. i H. potwierdzają, że B. zajmował się narkotykami, bowiem obaj dokonywali z nim transakcje w tym przedmiocie), ale bezsprzecznie wynika to z faktu, że sprzedaż kokainy przez B. odbywała się bez obecności świadków, co zresztą jest

znamienne dla przestępstw związanych z obrotem narkotykami z uwagi na poufny charakter transakcji. Nie umknął uwadze sądu także osobisty konflikt świadka z żoną B. – K., jednak zdaniem sądu ma on irrelevantne znaczenie dla oceny prawdziwości wyjaśnień i zeznań świadka, bowiem analizując całokształt wyjaśnień i zeznań złożonych przez G. J. (1) sąd nie dopatrzył się, by składane były one pod wpływem silnych emocji i woli zemsty za osobiste utarczki. Sąd nie kwestionuje faktu, że pomiędzy J. a B. wywiązał się konflikt, który doprowadził do wzajemnej niechęci, złości, wyzwisk, być może przemocy, ale wbrew twierdzeniom oskarżonego nie doprowadziło to do niesłusznego pomawiania P. B. (1) o czyny, których nie popełnił. Należy zauważyć, że J. nie wypowiadał się o transakcjach narkotykowych pomiędzy oskarżonym a R. P., gdyż – jak podał – nie zna ich szczegółów. Co oczywiste, gdyby za wszelką cenę świadek dążył do obciążania niekorzystnymi zeznaniami oskarżonego, bez wątpienia rozwijałby także tego typu wątki i konfabulował w obszarze ich szczegółów. Powyższe utwierdziło sąd w przekonaniu, że świadek J. zeznawał tylko w zakresie zdarzeń, których był uczestnikiem oraz w zakresie okoliczności, co do których miał pewność.

Sąd dał wiarę w zeznania **R. P.** (z k. 36, od słów „pamiętam taką sytuację” do słów „o załatwienie towaru” na k. 36, oraz z k. 33 od słów „Zostałem pouczone” do słów „L.” na k. 34, k. 56 od słów „W tym miejscu świadkowi” do słów „narkotykami” k. 56, od słów „tablica numer 12” z k. 57 do słów „Potwierdza rozpoznanie” k. 57, oraz od słów z k. 58 „Tablica numer 20” do słów „ps. (...) potwierdza rozpoznanie” na k. 58, k. 370-371, z k. 373-377, od początku protokołu do słów „dożyłne” na k. 377, z k. 378 od słów „wracając do poprzedniego wątku” do słów „od kogo ją ma” na k. 378, z k. 378, od słów „od czasu ich zatrzymania” do słów „dostawy marihuany” na k. 379, d słów „w roku 2008” z k. 393 do słów „pochodziły od W.” z k.395, od słów „z G. J. (1)” do słów „widziałem to” k. 407, z k. 578-581 t. III, z k. 1363-1364 t. VII, z k.1727, od słów „wiem czego sprawa dotyczy” do słów „nie przypominam sobie” na k.1728, z k. 1730 od słów „w tamtym czasie heroinę” do słów „nie zażywałem wtedy narkotyków”, na k.1739, z k. 2560 od słów „wiem w jakiej sprawie” do słów „z A. G.” k.2563, 3214-3221) oraz **M. H.** (k. 650-660, k. 1947-1951, k. 3245-3250) w zakresie dotyczącym transakcji narkotykowych, których dokonali z P. B. (1). Z relacji R. P. wynika, że w przeszłości jednorazowo nabył od oskarżonego kokainę, M. H. miał natomiast kupić od B. marihuanę. Co prawda zeznania w/w świadków nie dotyczą one bezpośrednio czynu, który w niniejszym postępowaniu zarzucany jest oskarżonemu, jednak – zdaniem sądu - potwierdzają one twierdzenia G. J. (2) co do tego, że oskarżony zajmował się handlem środkami odurzającymi i tym samym podważają wyjaśnienia B., w których zaprzeczył, żeby kiedykolwiek miał związek z obrotem środkami odurzającymi. Ponadto depozycje R. P. potwierdzają wyjaśnienia i zeznania J. w zakresie prowadzonej przez niego działalności narkotykowej, przy tym podał, że nie ma wiedzy czy prowadził on jakieś interesy z B.. P. ponadto potwierdził, że pomiędzy B. i J. był konflikt, ale nie wie czy J. był w związku z tym pobity, gdyż z racji swojego charakteru często wdawał się w awantury.

Jako wiarygodne sąd uznał zeznania **A. J. (1)**. Pomimo, że świadek nie miał wiedzy w zakresie stawianego B. zarzutu, to depozycje te potwierdzają prawdziwość wyjaśnień i zeznań G. J. (1) co do okoliczności zdarzenia z udziałem B., kiedy wspólnie ze świadkiem przewozili na prośbę J. w plecakach broń na kładach. Ponadto świadek potwierdził, że J. i B. łączyły zażyłe relacje oraz że doszło między nimi w przeszłości do konfliktu. Co prawda świadek podał, że ze słyszenia wie o tym, jakoby J. miał zostać uderzony przez kogoś od B., ale - jak sam przyznał - wie to jedynie z pośredniej relacji. Świadek podał, że nie ma wiedzy, czy B. zajmował się narkotykami, bo go o to nie pytał (z k. 685 od słów „podejrzanemu zadano pytanie” k. 689 do słów „żadnych pieniędzy” k. 689 d k. 695 do słów „on to mieszkanie wynajmował”, z k. 707 od słów „chcę dzisiaj pokazać miejsca” do słów „do Z.”, k. 1834-1837, k. 3060-3064).

Pomimo, że świadek **P. S.** – konkubina G. J. (1) nie posiada wiedzy w przedmiocie zarzucanego P. B. (1) w niniejszym postępowaniu czynu, to są w ocenie sądu o tyle istotne, że potwierdzają zeznania G. J. (1) w przedmiocie konfliktu jaki miał miejsce pomiędzy nią a K. B., przy czym jednocześnie podważają wiarygodność wyjaśnień B. w zakresie pobicia J. przez krewnego oskarżonego. P. S. podała, że nie jest prawdą, by jej partner w 2011 roku został pobity. Świadek zeznała ponadto, że podczas jego wizyt w jej i J. mieszkaniu latach 2008 - 2010 widziała u oskarżonego używki, co przeczy twierdzeniom B., że nigdy nie miał do czynienia z narkotykami. W ocenie sądu zeznania świadka są spontaniczne i szczerze, a przy tym pokrywają się z uznanym za wiarygodny w tym zakresie materiałem dowodowym tj. zeznaniami G. J. (1) oraz częściowo wiarygodnymi zeznaniami K. B.. (k. 3060-3064)

Zeznania **M. J.** (k. 2559-2560, 3214-3221) oraz **P. K.** (k. 2036-2038, k. 3154, k. 3214-3221) także nie dotyczą zarzucanego B. czynu, gdyż jak podali nie wiedzą czy oskarżony miał związek z narkotykami. Świadek M. J. zeznał, że był świadkiem ostrej wymiany zdań pomiędzy B. a J. i w ocenie świadka miało to związek z ich konfliktem, natomiast P. K. zeznał, że G. J. (1) w jego obecności negatywnie wypowiadał się o K. B.. Sąd ocenia te depozycje jako wiarygodne bowiem korespondują w tym zakresie z innym uznanym za rzetelny materiałem dowodowym.

Sąd dał wiarę zeznaniom **K. B.** w zakresie potwierdzenia bliskiej znajomości J. i B., a także istnienia w przeszłości (tj. w pierwszym kwartale 2011 r.) konfliktu pomiędzy nią, a konkubinią J. – P. S., czego skutkiem była interwencja G. J. (1), który kilkakrotnie wyzywał ją wulgaryzmami, także w obecności R. P.. Sąd nie dał jednak wiary w zeznania świadka co do tego, że J. celowo pomawia B. i jest to zemsta za ich konflikt z przeszłości. Pomimo, że sąd nie kwestionuje faktu, że pomiędzy J., P. S. a K. B. (i pośrednio także P. B. (1)) doszło do nieporozumienia, jednak sąd nie widzi przy tym podstaw do uznania, że jest on motywacją J. do składania niekorzystnych dla oskarżonego zeznań. Konflikt ten miał bowiem miejsce w 2011 r. i zdaniem sądu, gdyby był on tak poważny jak przedstawia to w swoich zeznaniach B. i faktycznie świadek czułaby się zagrożona, to sprawę zgłosiłaby na policję. B. podała jednak, że nie zawiadamiła organów ścigania, bo w jej środowisku tak się nie postępuje. Zgodnie z zasadami logicznego rozumowania w sytuacji realnej obawy osoba zagrożona (tym bardziej matka) nie zważa na schemat postępowania panujący w jego otoczeniu, tylko szuka wszelkich możliwych sposobów na uniknięcie ewentualnego niebezpieczeństwa. Zdaniem sądu, zarówno zeznania B. jak i wyjaśnienia oskarżonego zmierzają do wyolbrzymienia mającego miejsce kilka lat temu konfliktu, by wykazać, że to on jest przyczyną niesłusznego pomawiania oskarżonego przez J.. Ponadto K. B. podała, że często widywała J. pod wpływem środków odurzających, a ze słyszenia ma wiedzę, że J. szantażował innych ludzi, że jeśli nie wypłaci mu pieniędzy, to złoży na nich obciążające zeznania. Powyższe jednoznacznie, zdaniem sądu wskazuje, że B. konsekwentnie zmierza do ukazania wizerunku świadka J. jako osoby niewiarygodnej, która dla osobistych korzyści manipuluje organami ścigania (k. 1359-1361, 1933-1935, k. 3060-3064).

Natomiast **R. W.** opisał okoliczności wypożyczenia skutera od G. J. (1), który następnie rozbił i w tym zakresie sąd daje mu wiarę, gdyż pokrywają się z uznanymi za prawdziwe zeznaniami J.. Jako prawdziwe i szczere sąd uznał twierdzenie świadka w zakresie w jakim podaje, że G. J. (1) ubliżał K. B.. Sąd odmówił jednak wiary w to, że J. zastraszał świadka grożąc, że jeśli nie odda mu pieniędzy z nadwyżką, to powie policji, że kupował narkotyki, bowiem poza samymi twierdzeniami świadka i oskarżonego nie ma żadnego innego dowodu potwierdzającego powyższe (k. 1419-1420, k. 1989-1991, k. 3245-3250).

Zeznania **R. R. (1)** nie dotyczą bezpośrednio zarzucanego oskarżonemu czynu. Świadek R. w swoich zeznaniach kwestionuje prawdziwość zeznań R. P., jednak w uznaniu sądu nie są one na tyle miarodajne, by dyskredytowało twierdzenia świadka P. co do okoliczności dokonywanych z P. B. (1) transakcji (k. 2040-2041, 3245-3250).

Zeznania **A. G.** choć wiarygodne, to mają obojętne dla ustaleń faktycznych w sprawie. Świadek wskazał, że zna oskarżonego, jednak nie robił z nim żadnych interesów (k. 2042-2045, 3214-3221). Wprawdzie irrelewantne dla zarzutu oskarżonego są zeznania **R. K.**, który podał, że nie zna P. B. (1), ale relacje tego świadka potwierdzają zeznania G. J. w zakresie prowadzonego przez niego handlu kokainą wspólnie z K. M. (k. 1163-1174, k. 1175-1184, k. 1185-1193, 1194-1201, k. 1929-1291, k. 1202-1207, k. 3245- 3250). Zeznania M. W. (k. 927-929, k. 3245-3250), P. G. (k. 1161- 1162, k. 3245-3250) potwierdzają wynajęcie za pośrednictwem innych osób mieszkań, które wykorzystywane były przez J. na magazyny narkotykowe. Zeznania K. M. (1) (k. 833- 834, 1246- 1248, k. 1698-1701, k. 1833- 1844, k. 3245-3250) pozostają obojętne dla ustaleń faktycznych w sprawie.

Analogicznie jako obojętne dla niniejszego postępowania są zeznania **M. U.**, która co prawda podała, że zna P. B. (1) ze szkoły podstawowej, ale nie miała wiedzy co do ewentualnej działalności narkotykowej oskarżonego (k. 1422-1424, k. 3245-3250). Zeznania **P. P. (2)** także nie dotyczyły sprawy, która jest w niniejszym postępowaniu rozpoznawana, zatem nie stanowią podstawy ustaleń faktycznych (k. 2038- 2040, k. 3245-3250).

Sąd uznał również wiarygodność licznych dokumentów urzędowych, w tym: protokołów oględzin rzeczy, protokołów zatrzymania osób i rzeczy, protokołów eksperymentów procesowych, protokoły oględzin miejsc, protokoły konfrontacji świadków, tablic i materiałów poglądowych, wyroki Sądów zaliczone na poczet materiału dowodowego.

Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z wymogami procedury w tym zakresie i w sposób nie budzący wątpliwości obrazują przeprowadzone czynności.

Oskarżony P. B. (1) w bliżej nieustalonych dniach w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci kokainy, w ten sposób, że w kilku transakcjach sprzedał ustalonej osobie (G. J. (1)) w celu dalszej sprzedaży łącznie 1 kilogram kokainy w cenie 38-39 euro za gram przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa w rozumieniu art. 64§1 k.k.

Dokonując tego występku oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do dnia 9 grudnia 2011 r. tj. sprzed zmian dokonanych ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 r. Dz. U. 2011.117.678) w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., które polega m.in. na uczestniczeniu, wbrew przepisom tej ustawy, w obrocie środkami odurzającymi, przy czym ust. 3 cytowanego powyżej przepisu jest typem kwalifikowanym, przewidującym surowszą odpowiedzialność, jeżeli przedmiotem czynu jest znaczna ilość środków odurzających. Kokaina, w obrocie której oskarżony uczestniczył została wymienione w załączniku do ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w grupie środków odurzających I-N. Zatem wprowadzenie do obrotu ww. środka odurzającego było niezgodne z ww. ustawą.

Stroną przedmiotową omawianego przestępstwa jest m.in. uczestniczenie w obrocie, które polega na przyjęciu odpłatnie bądź nieodpłatnie środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej przez osobę niebędącą konsumentem. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że uczestniczącym w obrocie jest zarówno ten, którego zadaniem jest magazynowanie wymienionych środków czy substancji które dopiero po zgromadzeniu ich w większej ilości wprowadza się do obrotu, jak i ten kto udostępnia np. lokal dla wprowadzenia tych środków do obrotu.

Paragraf 3 artykułu 56 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii penalizuje typ kwalifikowany przestępstwa, które cechuje się podwyższonym stopniem społecznej szkodliwości, z uwagi na to, że przedmiotem czynu jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych albo słomy makowej lub z tego powodu, że czyn został popełniony w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej.

Znaczna ilość środków odurzających jest to taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych². Oskarżony P. B. (1) uczestnicząc w obrocie kokainy w ilości łącznie 1 kilogram wypełnił znamię znacznej ilości środków odurzających. Sąd podziela pogląd, że znaczna ilość narkotyków to taka, którą może odurzyć się jednorazowo co najmniej kilkadziesiąt osób, a ilość wskazana powyżej podlega temu kryterium.

Uczestniczenie przez P. B. (1) w obrocie tymi narkotykami przejawiało się w tym, że oskarżony zbył G. J. (1) w kilku transakcjach kokainę w celu jej dalszej odsprzedaży. Sąd przyjął, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Świadczą o tym wiarygodne wyjaśnienia i zeznania G. J. (1), który opisał okoliczności dokonywanych z transakcji, w tym ich przedmiot, sposób rozliczenia, przybliżony czas i miejsce, wyjaśnienia i zeznania R. P., M. H., których zeznania z kolei potwierdziły, że oskarżony zajmował się handlem narkotykami.

Czyn oskarżonego został popełniony w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r. Powyższe Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień i zeznań G. J. (1), które ze względów opisanych we wcześniejszej części uzasadnienia zostały uznane za wiarygodne.

Co do wyżej opisanego czynu popełnionego przez P. B. (1) sąd stosownie do treści art. 4 § 1 k.k., przyjął za podstawę orzekania przepis art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do 09 grudnia 2011 r., gdyż przepis w tym brzmieniu jest względniejszy dla sprawcy niż obowiązujący obecnie z uwagi na określoną w nim niższą dolną granicę ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności za to przestępstwo.

Sąd zmodyfikował opis czynu poprzez wyeliminowanie wyrażenia, że oskarżony dokonując kilku transakcji z G. J. (1) uczynił sobie stałe źródło dochodu, bowiem dzieląc pogląd Sądu Najwyższego sformułowany w postanowieniu

z dnia 13 lutego 2008 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III KK 369/07 w którym sąd uznał, że sprawca czyni sobie z przyjmowania korzyści stałe źródło dochodu wówczas, gdy dopuszcza się przestępstwa wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowania stanowią dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu. Na gruncie przedmiotowej sprawy wskazać należy, że co prawda niepodważalną kwestią jest, że P. B. (1) sprzedając J. kokainę uzyskał korzyść majątkową, ale z wiarygodnych i niesprzecznych w tym zakresie wyjaśnień i zeznań G. J. (1) jednoznacznie wynika, że transakcje miały charakter incydentalny. P. B. z pewnością nie był głównym źródłem regularnego zaopatrzenia J. w środki odurzające.

Rozważając kwestię wysokości kary sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary, określonymi w art. 53 k.k., mając na względzie wszystkie okoliczności przemawiające zarówno na korzyść P. B. (1), jak i na jego niekorzyść.

Przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest w ocenie sądu czynem o wysokim stopniu społecznej szkodliwości, na którą wskazuje niebezpieczeństwo dla zdrowia a nawet życia innych osób wynikające z obrotu narkotykami, w następstwie którego są one zażywane, działanie oskarżonego w wyniku niskiej motywacji – chęci osiągnięcia zysku. Ww. przesłanki wpłynęły na określenie kary za to przestępstwo powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Sąd orzekł przy tym wyższą karę z uwagi na działanie przez niego w warunkach art. 64 § 1 k.k. W przypadku oskarżonego nadrzędnym celem jest osiągnięcie zapobiegawczego celu kary – uniemożliwienie mu popełnienia kolejnych przestępstw.

Określając wysokość stawek dziennych grzywny sąd kierował się dyspozycją art. 33 § 3 k.k. i określił je w dolnych granicach przewidzianych ustawą z uwagi na orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, co ogranicza możliwość zarobkowania. Sąd nie ustalił wysokości stawek na najniższym poziomie biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony jest osobą zdrową, zdolną do wykonywania pracy zarobkowej.

Sąd nie znalazł podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego niższej kary. Dotychczasowa postawa życiowa oskarżonego, w szczególności uprzednia karalność, świadczy o tym, że nie liczy się on z ustalonym porządkiem prawnym. Nie istnieją zatem przesłanki pozwalające na postawienie pozytywnej prognozy kryminologicznej, że wymierzenie niższej kary zapobiegnie popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa w przyszłości. Orzeczenie niższych kar (grzywny i pozbawienia wolności) mogłoby wytworzyć u P. B. (1) poczucie bezkarności. Z tych względów sąd uznał, iż jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności, poprzez swą nieuchronność, będzie właściwa i skuteczna.

Stosownie do dyspozycji art. 45 § 1 k.k. Sąd orzekł przepadek korzyści osiągniętej przez oskarżonego P. B. (1). Przytoczony przepis wskazuje bowiem na obligatoryjne orzeczenie przepadku korzyści lub jej równowartości, jeżeli korzyść majątkowa została osiągnięta w wyniku popełnienia przestępstwa, a nie podlega przepadkowi na podstawie art. 44 § 1 i 6 k.k., ani zwrotowi pokrzywdzonemu lub innemu podmiotowi. Mając na względzie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne z których wynika, że P. B. (1) sprzedając G. J. (1) kokainę w łącznej ilości 1 kilograma za cenę 38-39 euro za gram. Biorąc pod uwagę, iż transakcje miały miejsce w bliżej nieokreślonych datach oraz czasokres, na który przypadał przestępczy proceder, którego dopuścił się oskarżony (tj. od 1 stycznia 2009 r. do 31 grudnia 2009 r.) przy uwzględnieniu średnich kursów waluty Euro w tym okresie, według tabel NBP dla wyliczenia przyjąć należało, uśredniając z korzyścią dla oskarżonego wartość waluty Euro na równoważną 4,30 zł, przy uwzględnieniu kosztów nabycia przez oskarżonego kokainy, co kształtuje uzyskaną przez niego korzyści majątkowej w wysokości 10.000 złotych. Pomimo braku informacji za ile P. B. (1) nabył kokainę w celu jej dalszej dystrybucji, sąd uznał, że przedmiotowa kwota jest adekwatna do wartości korzyści majątkowej osiągniętej za przedmiotowe transakcje w tamtym czasie (zwłaszcza w kontekście zeznań G. J. z których wynika, iż jego miesięczne wynagrodzenie wynosiło 5 000 zł k. 2943), wobec czego na podstawie art. 45 § 1 k.k. sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej w takiej właśnie kwocie.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

1 wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 maja 2006 r., II AKa 383/05, Lex, nr 196084

2 tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 stycznia 2015 r., wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 12 września 2013 r., II AKa 141/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 04 lutego 2013 r., II AKa 401/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 01 lutego 2007 r., III KK 257/06